

PAN JEST Z TOBĄ - rekolekcje w życiu codziennym 18.02-18.03.2024

Tydzień 1, Poznaj mnie / Dzień 3

Bóg stwarza mnie nieustannie: Jr 18, 1-6 (Biblia Tysiąclecia)

Słowo, które Pan oznajmił Jeremiaszowi: «Wstań i zejdź do domu garncarza; tam usłyszysz moje słowa». Zstąpiłem więc do domu garncarza, on zaś pracował właśnie przy kole. Jeżeli naczynie, które wyrabiał, uległo zniekształceniu, jak to się zdarza z gliną w ręku garncarza, wyrabiał z niego inne naczynie, jak tylko podobało się garncarzowi. Wtedy Pan skierował do mnie następujące słowo: «Czy nie mogę postąpić z wami, domu Izraela, jak ten garncarz? – wyrocznia Pana. Oto bowiem jak glina w ręku garncarza, tak jesteście wy, domu Izraela, w moim ręku».

Modlitwa przygotowawcza: Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia w modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

Obraz: Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie **zaangażuj swoją wyobraźnię**. Wyobraź sobie warsztat garncarza, jego szybko pracujące dłonie, koło, na którym nadaje kształt wykonywanemu przedmiotowi.

Prośba o owoc: W dzisiejszej modlitwie **poproś o doświadczenie Boga w codzienności**.

1. Na pewno kiedyś coś stworzyłeś – rysunek, model, sweter na drutach czy cokolwiek innego. Przypomnij sobie to skupienie podczas pracy i tę radość, gdy coś zaczynało Ci wychodzić, gdy Twój wysiłek kończył się chociaż drobnym sukcesem. Biblia porównuje wysiłek twórczy Boga do pracy garncarza. To było popularne w Izraelu rzemiosło. Garncarz, podobnie jak Ty, w momencie tworzenia był cały skupiony na wykonywanym dziele i spod jego rąk często wychodziły rzeczy piękne. Wyobraź sobie dłonie garncarza, może to będą dłonie Boga? Przyjrzyj się, jak zręcznie się poruszają, nadając kształt naczyniu. Poświęć temu dłuższą chwilę.

2. **Oto bowiem jak glina w ręku garncarza, tak jesteście wy w moim ręku.** Być w czyimś ręku. Może to nieść niebezpieczeństwo, zagrożenie, bo można być w czyimś ręku zakładnikiem, ofiarą. Ale też bezpieczeństwo, spokój – dziecko w ramionach rodziców, leczące dłonie lekarza, ręka podnosząca z upadku. Dłonie garncarza to dłonie troskliwe, kształtujące glinę delikatnie i z wyczuciem. Przypomnij sobie jakąkolwiek chwilę w życiu, gdy czułeś się bezpieczny, otoczony czyjąś troską jak kochającymi dłońmi. Może to było w dzieciństwie, może w dorosłym życiu, może takich chwil było wiele, a może mało. Przypomnij sobie tylko jedną z nich. Jak nazwiesz swoje uczucia w tamtej chwili? Jakie myśli Ci towarzyszyły? A teraz spróbuj wyobrazić sobie siebie w rękach Boga, który dłońmi obejmuje Cię z troskliwością jak najcenniejszy, kruchy przedmiot. Czego teraz doznajesz?

3. **Jeżeli naczynie, które wyrabiał, uległo zniekształceniu, jak to się zdarza z gliną w ręku garncarza, wyrabiał z niego inne naczynie, jak tylko podobało się garncarzowi.** Bóg stwarza (lepi) każdego z nas z ogromną troską, pragnąc naszej doskonałości. My jednak często w niszczymy w nas to Jego dzieło

przez grzech, brak pracy nad sobą. Bóg mimo to się nie zniechęca. Czasem nam się wydaje, że tyle już zepsuliśmy w swoim życiu, że Pan Bóg nas opuścił, zapomniał o nas. A On po prostu wciąż na nowo z troską nad nami się pochyla, nie zniechęca się, pomaga nam zacząć jeszcze raz. Może widzisz w swoim życiu wiele słabości, błędnych wyborów, spraw, których się wstydzisz. Weź je i przynieś Panu, daj Mu je. On nadal ma Cię w swoich dłoniach i nie rezygnuje z Ciebie.

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.